

# Blaga, Miasto Śmiechu

czuje się dzisiaj jak Werter  
bołą mnie płuca i gardło i serce  
ziomek polewą kolejną kolejkę  
ja tego melanżu już nie chcę

usta przekrwione od wódki  
zlizuje już ostatnią kroplę z jej ust i...  
co dalej?  
a chu\* z tym!

ona kręci dupą  
a ja nawet się na nią nie patrzę jak zawsze  
w ręce mam whisky i kastet  
i myślę czy napić się łyka (o)  
czy odlecieć najpierw

ktoś kręci blanta  
ktoś krzyczy: tamta  
ktoś sypie lajna  
ktoś klepie - Najman.. ktoś  
eh nie mam siły  
dawaj Blaga drop, ej!

Wolałbym pić z tobą kawę  
taką czarną bez cukru  
rozmawiać o bzdurach  
śmiać się do rozpuku  
słuchać muzyki, robić rozpierdol ale... (heh)  
ale jestem tutaj pale te szlugi  
piję tą wódkę i whisky  
dwa razy mrugnij to wezmę zawleczkę  
wyjebie to wszystko  
nie podchodź za blisko  
bo dzisiaj mam Weltschmerz  
wszystko co złote  
już spadło ze stołu  
a fałszywi ludzie  
w twarz śmieją się znowu  
nie ma odwrotu za bardzo  
ten jebany prozak już wszedł mi za bardzo

usta przekrwione od wódki  
zlizuje już ostatnią kroplę z jej ust i...  
co dalej?  
a chu\* z tym!

ona kręci dupą  
a ja nawet się na nią nie patrzę jak zawsze  
w ręce mam whisky i kastet  
i myślę czy napić się łyka  
czy odlecieć najpierw

ktoś kręci blanta  
ktoś krzyczy: tamta  
ktoś sypie lajna  
ktoś klepie - Najman.. ktoś  
eh nie mam siły  
dawaj Blaga drop!